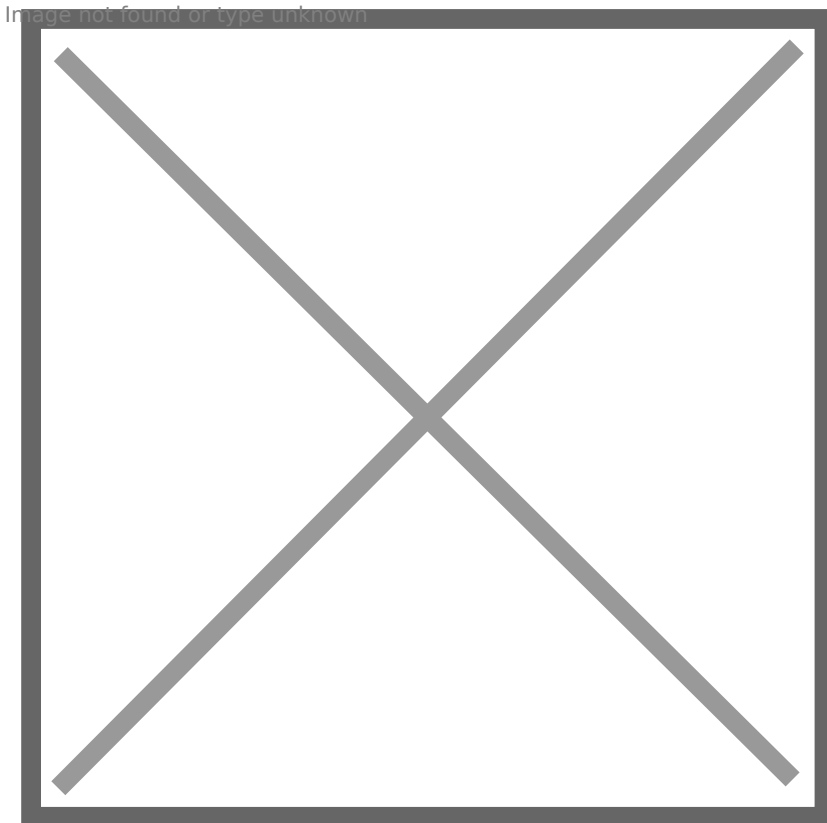


Generałowie odchodzą, minister zostaje

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 20 września 2009

W krótkim czasie z kierowniczych stanowisk w SZ i MON zostali odwołani lub rezygnowali generałowie Dominikowski, Skrzypczak, Szczepaniak i Kwiatkowski. Wkrótce odejdzie odpowiedzialny za zakupy wiceminister Zenon Kosiniak-Kamysz.



W kwietniu 2008 za komentowanie sytuacji w wojsku i swojej jednostce po wydarzeniach w afgańskim Nangar Khel odwołany został dowódca 6. Brygady Desantowo-Szturmowej, gen. Jerzy Wójcik. Po stronie żołnierzy stanął wówczas także dowódca WL, gen. Waldemar Skrzypczak. Do dymisji podał się jednak dopiero po ponad roku, gdy zarzucił błędy kierownictwu MON w zaopatrywaniu kontyngentu afgańskiego.

W jego ślady chciał pójść dowódca operacyjny Sił Zbrojnych, gen. broni Bronisław Kwiatkowski, odpowiedzialny za misje zagraniczne. Zamierzał skrócić kadencję o kilka miesięcy i odejść w styczniu przyszłego roku. Powodem dymisji miała być nieuzasadniona krytyka jego poczynań w Afganistanie, formułowana przez najbliższe otoczenie ministra obrony, Bogdana Klicha. Ostatecznie, po rozmowach z ministrem zachowano status quo.

Poważne zmiany dotyczą również pionu zakupów wojskowych. W lipcu ze stanowiskiem pożegnał się gen. dyw. Zygmunt Dominikowski, doradca podsekretarz stanu ds. Uzbrojenia i Modernizacji Zenona Kosiniak-Kamysza. We wrześniu ze stanowiska dyrektora Departamentu Zaopatrywania Sił Zbrojnych MON odwołany został gen. bryg. Sławomir Szczepaniak. W październiku na placówkę dyplomatyczną (prawdopodobnie w Kanadzie) odejdzie sam Kosiniak-Kamysz.

Miejsce gen. Dominikowskiego, po zamianie etatu z wojskowego na cywilny, zajął Marcin Idzik (na zdjęciu), łącząc tę funkcję ze stanowiskiem Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej ds. Procedur Antykorupcyjnych. To młody prawnik z Krakowa, który był jednym z współpracowników Bogdana Klicha, w okresie sprawowania przez niego funkcji europosła. Przeszedł do MON na miejsce Macieja Wnuka - uplasowanego tam przez Radosława Sikorskiego ([Komisarz z PiS odchodzi z MON](#)). Wnuk znany był z forsowania pod pozorem walki z korupcją różnych niekorzystnych dla MON rozwiązań, np. rezygnacji z programu budowy KTO Rosomak ([Rozstrzeliwanie Rosomaka](#)). Wpływał też na resortowe zakupy, m.in. systemu informatycznego wsparcia eksploatacji F-16 i samolotów dla VIP ([Samoloty VIP: Do krwi ostatniej?](#)), forsując w tym wypadku wymagania korzystne dla brazylijskiego Embraera (chyba dopiął swego, obecnie MON i ARP przygotowują umowę związaną z 4-letnim leasingiem 2 wybranych bez przetargu Embraerów 175 za ponad 200 mln zł - kwotę, za którą można kupić dwa nowe samoloty spełniające normalne wymagania wobec samolotów VIP, [Embraery bez przetargu](#)) i popierał interesy USA w Polsce ([Urzędnik MON lobuje za przemysłem USA](#)). Po MON Wnuk trafił do kierowanego przez Sikorskiego MSZ, gdzie też - przynajmniej formalnie - zajmuje się walką z korupcją.

Sam Radosław Sikorski zachował ogromne wpływy w MON. W resorcie pozostało dwóch zastępców Wnuka, którzy kontynuowali jego sposób funkcjonowania, a funkcje wiceministrów objęło dwóch zawodowych dyplomatów, liczących zapewne na dalszą karierę w tym zawodzie - Stanisław Jerzy Komorowski i Zenon Kosiniak-Kamysz. Ten ostatni reprezentował w resorcie koalicjanta PO - PSL. Po wyrażeniu przez szefa PSL, wicepremiera Waldemara Pawlaka, brakiem zainteresowania dalszą obecnością przedstawicieli tej partii w MON, Kosiniak-Kamysz odchodzi. Między innymi ze względu na zabójcze dla armii ograniczenie budżetu modernizacyjnego MON i niewielki wpływ na rozdysponowanie pozostałych środków.

Przymiarki do wybrania następcy Kosiniaka-Kamysza trwają od kilku miesięcy. Kilku kandydatów odpadło z rywalizacji z powodu problemów lustracyjnych. Obecnie minister Bogdan Klich forsuje na to kluczowe w MON stanowisko Marcina Idzika. Warto przypomnieć, że pod okiem Idzika MON zakupiło m.in. niepotrzebne Siłom Zbrojnym samoloty transportowe Bryza ([Karmienie nowotworu](#)), by wesprzeć amerykańską spółkę w Mielcu, i dokonywało wielu innych budzących poważne wątpliwości transakcji, a z niejasnych przyczyn blokowało inne, dotyczące zakupów ważnych dla żołnierzy walczących w Afganistanie (bsl, śmigłowce itp., [MON chce 5 Mi-17](#)).

Zmiany personalne w MON wdrażane są w okresie deklarowanych wzmożonych zakupów na rzecz kontyngentu afgańskiego. Mogą one jeszcze pogłębić bałagan panujący w resorcie kierowanym przez Bogdana Klicha.



W kwietniu 2008 za komentowanie sytuacji w wojsku i swojej jednostce po wydarzeniach w afgańskim Nangar Khel odwołany został dowódca 6. Brygady Desantowo-Szturmowej, gen. Jerzy Wójcik. Po stronie żołnierzy stanął wówczas także dowódca WL, gen. Waldemar Skrzypczak. Do dymisji podał się jednak dopiero po ponad roku, gdy zarzucił błędy kierownictwu MON w zaopatrywaniu kontyngentu afgańskiego.

W jego ślady chciał pójść dowódca operacyjny Sił Zbrojnych, gen. broni Bronisław Kwiatkowski, odpowiedzialny za misje zagraniczne. Zamierzał skrócić kadencję o kilka miesięcy i odejść w styczniu przyszłego roku. Powodem dymisji miała być nieuzasadniona krytyka jego poczynań w Afganistanie, formułowana przez najbliższe otoczenie ministra obrony, Bogdana Klicha. Ostatecznie, po rozmowach z ministrem zachowano status quo.

Poważne zmiany dotyczą również pionu zakupów wojskowych. W lipcu ze stanowiskiem pożegnał się gen. dyw. Zygmunt Dominikowski, doradca podsekretarz stanu ds. Uzbrojenia i Modernizacji Zenona Kosiniak-Kamysza. We wrześniu ze stanowiska dyrektora Departamentu Zaopatrywania Sił Zbrojnych MON odwołany został gen. bryg. Sławomir Szczepaniak. W październiku na placówkę dyplomatyczną (prawdopodobnie w Kanadzie) odejdzie sam Kosiniak-Kamysz.

Miejsce gen. Dominikowskiego, po zamianie etatu z wojskowego na cywilny, zajął Marcin Idzik (na zdjęciu), łącząc tę funkcję ze stanowiskiem Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej ds. Procedur Antykorupcyjnych. To młody prawnik z Krakowa, który był jednym z współpracowników Bogdana Klicha, w okresie sprawowania przez niego funkcji europośła. Przeszedł do MON na miejsce Macieja Wnuka - uplasowanego tam przez Radosława Sikorskiego ([Komisarz z PiS odchodzi z MON](#)). Wnuk znany był z forsowania pod pozorem walki z korupcją różnych niekorzystnych dla MON rozwiązań,

np. rezygnacji z programu budowy KTO Rosomak ([Rozstrzelowanie Rosomaka](#)). Wpływał też na resortowe zakupy, m.in. systemu informatycznego wsparcia eksploatacji F-16 i samolotów dla VIP ([Samoloty VIP: Do krwi ostatniej?](#)), forsując w tym wypadku wymagania korzystne dla brazylijskiego Embraera (chyba dopiął swego, obecnie MON i ARP przygotowują umowę związaną z 4-letnim leasingiem 2 wybranych bez przetargu Embraerów 175 za ponad 200 mln zł - kwotę, za którą można kupić dwa nowe samoloty spełniające normalne wymagania wobec samolotów VIP, [Embraery bez przetargu](#)) i popierał interesy USA w Polsce ([Urzędnik MON lobuje za przemysłem USA](#)). Po MON Wnuk trafił do kierowanego przez Sikorskiego MSZ, gdzie też - przynajmniej formalnie - zajmuje się walką z korupcją.

Sam Radosław Sikorski zachował ogromne wpływy w MON. W resorcie pozostało dwóch zastępców Wnuka, którzy kontynuowali jego sposób funkcjonowania, a funkcje wiceministrów objęło dwóch zawodowych dyplomatów, liczących zapewne na dalszą karierę w tym zawodzie - Stanisław Jerzy Komorowski i Zenon Kosiniak-Kamysz. Ten ostatni reprezentował w resorcie koalicjanta PO - PSL. Po wyrażeniu przez szefa PSL, wicepremiera Waldemara Pawlaka, brakiem zainteresowania dalszą obecnością przedstawicieli tej partii w MON, Kosiniak-Kamysz odchodzi. Między innymi ze względu na zabójcze dla armii ograniczenie budżetu modernizacyjnego MON i niewielki wpływ na rozdysponowanie pozostałych środków.

Przymiarki do wybrania następcy Kosiniaka-Kamysza trwają od kilku miesięcy. Kilku kandydatów odpadło z rywalizacji z powodu problemów lustracyjnych. Obecnie minister Bogdan Klich forsuje na to kluczowe w MON stanowisko Marcina Idzika. Warto przypomnieć, że pod okiem Idzika MON zakupiło m.in. niepotrzebne Siłom Zbrojnym samoloty transportowe Bryza ([Karmienie nowotworu](#)), by wesprzeć amerykańską spółkę w Mielcu, i dokonywało wielu innych budzących poważne wątpliwości transakcji, a z niejasnych przyczyn blokowało inne, dotyczące zakupów ważnych dla żołnierzy walczących w Afganistanie (bsl, śmigłowce itp., [MON chce 5 Mi-17](#)).

Zmiany personalne w MON wdrażane są w okresie deklarowanych wzmożonych zakupów na rzecz kontyngentu afgańskiego. Mogą one jeszcze pogłębić bałagan panujący w resorcie kierowanym przez Bogdana Klicha.

Powiązane wiadomości

[Generałowie odchodzą, minister zostaje \(2009-09-20\)](#)

[Komisarz z PiS odchodzi z MON \(2008-01-11\)](#)

[Karmienie nowotworu \(2009-02-05\)](#)

[Embraery bez przetargu \(2009-05-14\)](#)

[Samoloty dla VIP bez przetargu? \(2008-12-08\)](#)

[Tu-154M w Japonii \(2008-12-04\)](#)

[MON finansuje amerykańską spółkę \(2008-12-22\)](#)

[Dostawa przebudowanych L-159 \(2007-11-27\)](#)

Argentyna zrywa z Lockheed Martinem (2007-12-06)
Komisja Obrony Narodowej wzywa do ratowania MW (2008-05-30)
MON kupuje 12 Bryz bez przetargu (2008-12-10)
Rozgrywki wokół samolotów dla VIP (2008-12-19)
MON chce 5 Mi-17 (2009-09-20)
Wydatki MON na modernizację SZ (2008-06-07)
Plany MW pod wodzą wiceadmirała Karwety (2008-01-10)
Rosomaki WEM w Afganistanie (2008-04-15)
Pierwsze LOSP szybciej? (2008-04-15)
Pierwsze Langusty zamówione (2008-04-30)
Regina rusza (2008-05-21)
Osiemdziesiąt Mi-17W-5 dla Indii (2008-12-08)
80 Mi-17W-5 dla Indii (2008-09-30)
Indie nadal zainteresowane Nerpą (2008-12-02)
Indie dopłaca do Gorskowa 2,2 mld USD (2008-12-05)
Karmienie nowotworu (2009-02-05)
Brazylijskie Mi-35 jeszcze w 2009 (2009-04-08)
Brazylia kupiła Mi-35 (2008-11-27)
MON nadal chce przepłacać za Bryzy (2009-05-29)
Retoryczne pytania (do) ministra (2009-08-13)
Karmienie nowotworu (2009-02-05)
Cięcia made in Poland (2009-02-11)
Wyniki renegocjacji umów wojskowych (2009-05-27)
MON nadal chce przepłacać za Bryzy (2009-05-29)
